

SŁOWO

WIBNO, Niedziela 14 kwietnia 1929 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 3 do 5. Telefon: redakcji 243, administracji 838, drukarni 838.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 20259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego Nr. 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

WARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Łaszuk
BIENIAKOWIE — Batek kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Mainowskiego.
DOKSZTY — Batek kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODZIEŃ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
WIEŃCIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIAN — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIAN — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEŃSKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Książki „Kol. Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W N-ach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Rząd zdecydowany

Właściwie moglibyśmy nie żegnać premiera Bartla, gdyż kilka dni temu podnosiliśmy jego zalety, jak ofiarność, pracowitość i energię. Swoje wady wykazał najlepiej p. premier Bartel w artykule [pożegnaniowym, ogłoszonym między innymi także i w „Kurjerze Wileńskim”. Prof. Bartel jest uczonym ale artykuł ten podkreślał, że jego specjalność nie leży blisko dziedziny nauk państwowych, a uczeni często zamykają swe myśli w ramy swojej specjalności. Tem się tylko mogą tłumaczyć te wybitne niekonsekwencje, które zawiera artykuł prof. Bartla, gdzie w jednym miejscu oświadcza się raz za demokratycznym ustrojem, a w innym oburza się na tupet niewykształconych posłów, ośmielających się krytykować poważnych urzędników resortowych. Bądźco bądź w ustroju demokratycznym jest nie do uniknięcia to, co czasami nazywamy kultem niekompetencji. Min. Bartel napisał swój artykuł w kilka dni po artykule Marsz. Piłsudskiego, którego uważa za swojego moralnego szefa i dlatego znowu niekonsekwencją są zdania o „pełnym prawie Sejmu do kontroli budżetowej i finansowej gospodarki państwa”, podczas gdy znane jest powiedzenie Marszałka o tym, że chciał „zgałwić” min. Czechowicza, by sprawy funduszy inwestycyjnych nie przekazywał Sejmowi. Wygląda jak gdyby prof. Bartel nie czytał artykułu Marszałka. Tem niezrozumiałą staje się wiadomość, którą zaprzeczają z p. Bartlem kolega-dziennikarz umieszczał w „Ilustr. Kurjeru Codziennym”, że artykuł p. Bartla został ogłoszony w liberalnych organach BB. i „Ilustr. Kurj. Codziennym” za aprobatą Marszałka Piłsudskiego. Coś tu się nie klei, może nie tak jest powiedziane, albo nie wszystko jest powiedziane. Ale pominiemy te wszystkie kwestie, skoro p. Bartel odszedł i w swoim artykule nawet trafnie scharakteryzował dlaczego odchodzi:

Jeżeliby także wśród decydujących czynników pozasejmowych utrwaliło się przekonanie o bezowocności cierpliwej taktyki obliczonej na dalszą metę celem uzyskania prawdziwego polskiego parlamentarizmu z obecnymi czy to poczwarkowymi, czy to zwyrodniałymi form, a natomiast przeważała wiara w skuteczność może trochę odmiennych metod, to ja, związany z własną metodą pracy, nie umiałbym z należytą a potrzebną lekkością przenieść się do innej koncepcji i być jej dobrym wykonawcą.

Istotnie p. Bartel odszedł i stosunek do parlamentu traktowany będzie według „innych metod”. Chwała Bogu że to jest pewne! Mówiąc nawiasem, zabawną jest ta zmiana wyglądu p. Bartla, w jakim się on w umysłach opinii poselskiej rysował rok temu i teraz. Rok temu, kiedy nie chiano obrać p. Bartla na Marszałka Sejmu był on dla wszystkich posłów tym zaciekłym pogromcą parlamentarizmu.

Przez rok czasu, chociaż trzeba to przyznać, przez ten rok p. Bartel ani razu, mówiąc do Sejmu, swego tonu nie obniżył, przeciwnie, stało go podwyższał, p. Bartel stał się czemś w rodzaju anioła opiekuńczego parlamentarizmu. Jeszcze jeden argument dowodzący niesłuszności słabości naszej opozycji, naszej lewicy. W każdej chwili gotowa ona jest iść pod skrzydła opiekuńcze p. Bartla, czy kogośkolwiek.

Pan Świątalski przychodzi jako człowiek, który wie, co ma robić. Z jego przyjściem gabinet cały otrzymuje zdecydowany charakter. Najciekawszą osobistością w nowym gabinecie będzie niewątpliwie pułk. Ignacy Matuszewski, szef służby wywiadowczej, potem dyrektor departamentu w Min. Spr. Zagr., dyplomata, poseł w Budapeszcie. W r. 1926 ogłosił szereg artykułów w „Głosie Prawdy”, artykuły te były świetne, była w nich cała psychologia „przewracania wartości”, która powinna w naszym społeczeństwie nastąpić, skoro wyszło z niewoli, a otrzymało własne i duże

(dalszy ciąg na str. 86-87).

ECHA STOLICY

Zmiany personalne i organizacyjne w biurze personalnym M. S. Wojsk.

W związku z objęciem stanowiska szefa Biura personalnego min. spraw wojskowych przez płk. Prystora, zajął poważniejsze zmiany w obsadzie personalnej Biura. W bliższym czasie opuszczają swe stanowiska i przechodzą do innego działu służby m. in.: zastępca szefa biura, ppłk. Młynarski, szef wydziału mjr. Pasella, kierownik referatu dla podoficerów, kpt. Munkiewicz. Razem około 15 oficerów z Biura personalnego M. S. Wojsk. przejdzie do innego działu służby.

Referat oznaczony, który wchodził dotychczas w skład Biura personalnego M. S. Wojsk., został przydzielony organizacyjnemu do gabinetu ministra spraw wojskowych. Kierownikiem referatu oznaczony, które zawierały wszelkie sprawy oznaczeń krajowych i zagranicznych dla armii, jest mjr. Drewnowski.

Projekt jednolitych paszportów zagranicznych.

W związku z projektem obniżenia opłat za paszporty zagraniczne omawiana jest wśród czynników miarodajnych koncepcja wprowadzenia jednolitych paszportów zagranicznych.

Zniesiony zostałby podział na paszporty normalne i ulgowe. Paszporty bezpłatne emigracyjne zostałyby utrzymane. Projekt taki musiałby przejść przez ciast ustawodawczy, jako nowela do przepisów o paszportach zagranicznych.

Międzynarodowa konferencja kolejowa.

Prowadzone w Min. Komunikacji konferencje kolejowe Polski, ZSSR i Czechosłowacji ustaliły mały zasady tranzytu towarowego z ZSSR i krajów Dalekiego Wschodu do krajów środkowo-europejskich. Zawarta ma być konwencja regulująca ruch bezpośrednich pociągów towarowych między tymi krajami.

Przyjazd posła polskiego w Hiszpanii do Warszawy.

WARSZAWA, 13 IV. PAT. Do Warszawy przybył służbowo poseł polski w Madrycie p. Perłowski.

Pożegnaniowy obiad z posłem Maionim.

WARSZAWA, 13 IV. PAT. W sobotę dnia 13 kwietnia wieczorem, minister spraw zagranicznych p. August Zaleski podejmował obiadem pożegnaniowym ustepującego posła Italii w Warszawie p. Maioniego.

Nagroda za działalność naukową

WARSZAWA, 13 IV. PAT. Komitet, zarządzający kasą im. Mianowskiego, przyznał sumę 5 tys. zł. przeznaczoną przez p. ministra W. R. i O. P. na nagrodę za wybitną działalność naukową p. St. Zarębiec, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

ZA I PRZECIW.

Hydra biurokracizmu w Bolszewii



Tak oto wyobrażają sobie bolszewicy biurokracizm, z którym nieustannie walczą zalecając prowadzić najświeższe uchwały partijne i instrukcje rządowe. Powódz papierowa, groźniejsza niekiedy od prawdziwej powodzi rozlanego wód rzecznego istnienie przyjęła w raju sowieckim zastraszona rozmiary. Walka jednak z biurokracizmem rozpoczęła zgorą przed rokiem w Rosji nie przyniosła dotychczas oczekiwanych rezultatów. „Bumagi” nadal tworzą zwalę, o które potykają się wszystkie zarządzenia partii i rządu. Wystarczy dla ilustracji przytoczyć, że Robotniczo-Chłopska Inspekcja coś w rodzaju nowej Izby Kontroli państwa zaspawiana jest papierami. Są to wszystkie odpisy. Każda bowiem instytucja posyłając do jakiejś innej instytucji papier uważa za swój obowiązek przesłać Robotniczo-Chłopskiej Inspekcji odpis sprawy w naczynie, że to wpłynie na szybsze jej załatwienie. Odpisy te tworzą setki i tysiące papierów rządowych, których urzędnicy nie mają czasu nawet przeczytać.

Biurokracizm w Bolszewii jest, jak owa przysłowiowa hydra, co urwa jej głowę sto innych ośrasta.



Dymisja gabinetu profesora Bartla

Pożegnanie premiera Bartla.

WARSZAWA, 13. IV. PAT. Dziś o godzinie 1-ej w południe, w wielkiej sali Prezydium Rady Ministrów, odbyło się pożegnanie ustepującego prezesa Rady Ministrów prof. K. Bartla przez urzędników Prezydium Rady Ministrów i urzędników bezpośrednio Prezydium Rady Min. podległych. W imieniu zgromadzonego urzędników przemówił do p. premiera szef biura prawnego p. Piętaś, przedstawiając doniosłe zasługi p. premiera w ciągu jego trzyletniej niestrudzonej pracy nad podniesieniem i udoskonaleniem najważniejszych dziedzin życia państwowego. W odpowiedzi na to p. premier prof. Bartel podziękował zebranim urzędnikom za współpracę i wyraził przekonanie, że mogą oni stanowić pod każdym względem wzór obywatelskiej kompetencji i zupełnie bezinteresownego oddania się sprawom państwa.

B. premier Bartel otrzymał urlop poselski

WARSZAWA, 13-IV. PAT. Ustepujący p. prezes Rady Ministrów prof. K. Bartel zwrócił się w dniu dzisiejszym do p. marszałka Daszyńskiego, zawiadamiając go o opuszczeniu stanowiska prezesa Rady Ministrów. Jednocześnie p. prof. Bartel prosił p. marszałka Daszyńskiego o udzielenie mu urlopu poselskiego, w związku z wyjazdem zagranicę. W odpowiedzi na to p. marszałek Daszyński wystosował do prof. Bartla list, udzielający mu urlopu.

Życiorys desygnowanego premiera

Dr. Kazimierz Świątalski urodził się w r. 1886 w Sanoku, gdzie też ukończył gimnazjum. Studia filozoficzne odbywał na uniwersytecie lwowskim. W 1908 roku uzyskał stopień doktora filozofii. Od 1904 roku dr. Świątalski pracował w szkolnictwie jako profesor gimnazjalny we Lwowie. Od wybuchu wojny walczył w szeregach pierwszej brygady legjonów polskich. W roku 1917 został wydany na agitację przeciwko przysiędze. Powrót do Lwowa na opuszczone stanowisko w gimnazjum. W grudniu 1918 r. zostaje powołany do adjunktury generalnej Naczelnika Państwa. Do końca urzędowania Naczelnika Państwa pełnił w randze majora obowiązki referenta spraw politycznych w adjunkturze. W roku 1925 na własną prośbę zostaje przeniesiony do rezerwy. W czerwcu 1926 roku dr. Świątalski objął urząd zastępcy szefa kancelarii cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Postano. wieniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25 października 1926 r. p. dr. Świątalski zostaje mianowany dyrektorem departamentu politycznego w Ministerstwie spraw wewnętrznych. W dn. 27 czerwca 1928 r. p. dr. Świątalski jest ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego w gabinecie pana premiera Bartla, do którego wchodzi na miejsce ustepującego ministra p. dr. Dobruckiego. Na tem ostatnim stanowisku pozostaje do dnia dzisiejszego.

Co Litwa zawdzięcza Niemcom.

Rozpaczyliwy artykuł urzędowego organu.

Z Kowna donoszą, że urzędowy organ „Lietuvos Aidas” zamieścił sensacyjny artykuł o stratach jakie wyrządził Niemcy na Litwie podczas wojny. Artykuł ten cechuje pewnego rodzaju rozpaczliwą rezygnacją z powodu wzrastających wciąż wpływów niemieckich. Usiłuje on bronić obecny traktat niemiecko-litewski w ten sposób, że twierdzi, iż opozycja, która obecnie napada na traktat zawiera swojego czasu stórkroć gorszy. W dalszym ciągu przytacza ogromne straty Litwy. W ciągu ośmiu lat korzystała z prawa emisji papierowych pieniędzy na terenie Litwy co kosztowało Litwę dziesiątki milionów marek w złocie, płaciły Litwie papierowymi pieniędzmi, które następnie zginęły podczas inflacji, co się równa setkom milionów marek w złocie. Jedynych tylko kwitów rekwizycyjnych zachowało się na Litwie na sumę 40 milionów marek; Niemcy wywieźli z Litwy mienia państwowego i prywatnego na dziesiątki tysięcy marek w złocie. Za lasy wywiezione z Litwy Niemcy winny zapłacić półtora milijarda marek złotem, gdyż wyrąbano ogólnie licząc 1/5 obszaru leśnego. Za wszystkie te niezliczone dobra, płacono gotówką, którą niepodobna inaczej nazwać jak „fałszywymi weksłami”. Tymczasem podówczas ludzie stojący u steru rządu zawarli układ anulujący wszelkie straty i za milionowe dobra Niemcy zapłacili Litwie pożyczką 110 milionową w pieniądzu papierowym, których wartość równa się zeru.

PRZEDSTAWICIELSTWA

WARANOWICZE — ul. Szeptycyńskiego — A. Łaszuk
BIENIAKOWIE — Batek kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Mainowskiego.
DOKSZTY — Batek kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HODZIEŃ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
WIEŃCIEC — Sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIAN — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Pol. Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. ŚWIECIAN — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEŃSKA POW. — ul. Mickiewicza 24 F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Książki „Kol. Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 40 groszy. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W N-ach świętecznych oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicą 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

Misję tworzenia rządu otrzymał min. Świątalski

WARSZAWA, 13-IV. PAT. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, przychylając się do próby p. prezesa Rady Ministrów prof. dr. Bartla, udzielił mu dymisji wraz z całym gabinetem. Jednocześnie Pan Prezydent powierzył misję utworzenia nowego gabinetu p. dr. Świątalskiemu.

Projektowana lista nowego gabinetu

WARSZAWA, 13-IV (tel. własny „Słowa”). Dekrety dymisyjne rządu dr. Bartla zostały dziś przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej podpisane, jednakże opublikowanie ich nastąpi dopiero jednocześnie z nominacją nowego rządu. Przypuszczano ogólnie, iż stanie się to już w godzinach popołudniowych dziś, jednakże sprawa przeciągnęła się i do godzin wieczornych w dobrze poinformowanych kołach politycznych kursowała tylko lista gabinetu, która miała być podobno przez dr. Świątalskiego już zestawiona ostatecznie i przesłana Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej do nominacji.

Lista ta, wyglądała następująco: Premier dr. Świątalski, Min. Spraw Wojsk. Marszałek Piłsudski, Min. Spraw Zewn. Zaleski, Min. Spraw Wewn. gen. Składkowski i pułk. Pieracki, jako wice-minister, Min. Skarbu pułk. Matuszewski, Min. Komunikacji inż. Kühn, Min. Sprawiedliwości p. Car, Min. Robót Publ. p. Moraczewski, Min. Przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, Min. Pracy pułk. Prystor, Min. Poczt i Telegrafów pułk. Boerner, Min. Rolnictwa Jan Rudowski, Min. Reform Rolnych prof. Staniewicz, Min. Oświaty pozostała ma w rękach dr. Świątalskiego.

Do późnych godzin wieczornych urzędowe potwierdzenie prawdziwości tej listy nie nastąpiło.

List otworzył marszałek Daszyńskiego

WARSZAWA, 13 IV. (tel. wł. „Słowa”) Marszałek Sejmu p. Ignacy Daszyński doręczył dziś przedstawicielom prasy do opublikowania list otwarty do premiera dr. Bartla, w którym pod tytułem: „Jak wychowujemy polski parlament” daje wyraz swemu niezadowoleniu, iż po zamknięciu urzędowo każdej sesji Sejmu nad głową Sejmu i wszystkich posłów rozpętuje się jakaś burza obelg, wyzwisk, gróźb i t. d. W tym ustepie swego listu marszałek Daszyński najwyraźniej polemizuje ze znanym artykułem Marszałka Piłsudskiego i daje wyraz przekonaniu, że metoda tego rodzaju nie jest metodą wychowawczą, gdyż w ten sposób „nie tylko nie wychowuje się swego syna, ale nawet swego psa”. Dalej marszałek Daszyński przytacza szereg dowodów na to, że różne czynniki rządowe usiłowały pochnąć Sejm w kierunku odrzucenia budżetu. Jednym z dowodów ma być fakt obecności w kuluarach, podczas ostatecznych debat budżetowych, pewnego wyższego urzędnika politycznego, dyrektora departamentu, który „zakłaniał posłów, aby głosowali przeciw budżetowi”. Marszałek Daszyński dotyka również sprawy min. Czechowicza i zarzuca premierowi Bartłowi, iż gdyby wniósł do Sejmu ustawę o kredytach dodatkowych, to niktby p. Czechowicza do odpowiedzialności nie pociągnął, a ustawę o kredytach dodatkowych — zdaniam marszałka Daszyńskiego — mógł premier przedstawić Sejmowi „sto razy”, a dlaczego nie uczynił tego o tem wszyscy mają podobną — zdaniem marszałka Daszyńskiego — wiedzieć. W końcu listu marszałek Daszyński daje wyraz swemu przekonaniu, że premier dr. Bartel ustepuje pod naciskiem jakiejś anty-parlamentarnej grupy rządowej, a nie przez trudności na terenie parlamentu.

Przed zamknięciem rokowań reparacyjnych

Dwa projekty aliantów

BERLIN, 13. IV. PAT. Prasa berlińska zapowiada w dłuższych depeszach z Paryża na dziś decydujące posiedzenie konferencji reparacyjnej, przytaczając, z powołaniem się na dzienniki paryskie, że rzeczoznawcy aliancy mają przedłożyć dziś dwa projekty rozwiązania kwestii reparacyjnej. Pierwszy projekt — rat zmiennych — przewidywał ma początkową wysokość rat niemieckich w sumie 1700 milionów, to zn. 900 milionów na pokrycie należności amerykańskich, 100 milionów na amortyzację i oprocentowanie pożyczki Dawesa i 700 milionów na dalszy rachunek reparacji. Wysokość tych rat ma wzrastać stopniowo do 2400 milionów, aby po 37 latach spaść na 1700 milionów. Drugi projekt przewidywał ma system rat niezmiennych o stałej wysokości, które w pierwszych 37 latach miałyby wynosić około 2100 milionów, a w następnych 21 latach 1700 milionów.

Prasa niemiecka o sytuacji reparacyjnej

„Vossische Zeitung” zapowiada, że najbliższe dni będą dniami wielkiej walki dla dr. Schachta i delegacji niemieckiej. W czasie tej walki delegacja niemiecka znajdować się będzie wobec ogromnej przewagi. Wobec tego korespondent paryski „Vossische Ztg.” uważa sytuację za mało pomyślną.

Prasa nacjonalistyczna nazywa z naciskiem projekt aljancki niemożliwym do przyjęcia.

Korespondent paryski „Berliner Tageblatt” utrzymuje, że obecny stan rokowań nie otwiera zbyt wielkich nadziei na osiągnięcie porozumienia. W razie, gdyby miało dojść do odrzucenia sprawy, korespondent uważa za rzecz konieczną wyznaczenie zgóry terminu ponownego zwołania się konferencji.

„Deutsche Allgemeine Zeitung” w bardzo obszernych depeszach z Paryża, powołując się we wszystkich informacjach na „Tempsa”, zarzuca rzeczoznawcom aljanckim, iż nie wchodzi oni z założenia gospodarczego, lecz z politycznego i że nie uwzględniają oni dotychczas w swoich rozważaniach sytuacji gospodarczej i zdolności płatniczej Niemiec. Dziennik oświadcza, że z chwilą, gdy się to z całą wyrazistością okaże, ujawni się w całej pełni „chorobliwość” konferencji. Stwierdzone wówczas zostanie fakt, że nie rzeczoznawcy, lecz politycy odpowiedzialni będą za niezbyt pomyślny przebieg robót. Dziennik stwierdza dalej, że strona niemiecka zawodziła się w swoich nadziejach wygrania interesów jednych państw aljanckich przeciwko interesom drugich. Po stronie aljanckiej istnieje front jednolity, zdaniam dziennika, który zostanie utrzymany dzięki wielkim ofiarom, poczynionym przez aliantów sobie nawzajem. Dziennik podkreśla, że memorandum, które ma być dziś przedłożone na posiedzeniu plenarnym, bynajmniej nie jest zwrócone pod adresem Niemiec, lecz niejako do wszystkich delegacji. Dzięki temu nie będzie ono miało charakteru ultimatum zwróconego tylko do Niemiec.

Niemieckie memorandum rozbrojeniowe.

GENEWA, 13. IV. PAT. Memorandum niemieckie w sprawie rozbrojenia twierdzi, iż redukcja i ograniczenie zbrojeń powinny dotyczyć zbrojeń istniejących już w czasie pokoju oraz proponuje redukcję kontyngentów rocznych, czasu trwania służby wojskowej i materiałów. Poza tem memorandum proponuje ograniczenie zapisów dla zawodowych wojskowych. Co się tyczy materiałów, memorandum twierdzi, że redukcje winny dotyczyć zapasów w magazynach, których maximum powinno być określone. Dalej memorandum proponuje zakazanie wojny chemicznej oraz pewne ograniczenia w wojnie lotniczej. W końcu memorandum proponuje, ażeby sygnatariusze mogli wnieść skargę o wyłamanie się z tych przepisów przed komisją, złożoną z członków komisji rozbrojeniowej, przy możliwości odwołania się do trybunału haskiego.

Rewolucja antysowiecka w Gruzji

GENEWA, 13. IV. PAT. Według wiadomości, otrzymanych z Batumu przez gruzińską agencję prasową, w Gruzji wybuchła rewolucja antysowiecka, która została wywołana ciągłymi aresztowaniami w związku z zakazem noszenia zasłon na twarzy przez kobiety muzułmańskie. Powstańcy zgromadzili się w pobliżu granicy tureckiej i przygotowują się do decydującej walki przeciwko armii rosyjskiej, równie silnej liczebnie, którą skoncentrowano na granicy. Sowiety usiłują wszcząć z powstańcami rokowania.

państwo. Nie taimy, że te artykuły nie odbiegały zbyt daleko od metody myślenia, którą uprawiamy na łamach naszego pisma. Oczywiście, wszystkich w Polsce zaskoczyła wiadomość, że pułk. Matuszewski ma objąć własnie skarb, ale kto się zetknął z pułk. Matuszewskim, ten wie, że to jest osobistość o wyjątkowej inteligencji i silnym charakterze. Gdy się będzie czuł niekompetentnym, to ofiarowywanej teki nie przyjmie. Jeśli ją przyjmie, to będzie samą niespodziewanością tego wyboru za dobre poczytywali omen.

Twierdzić zawsze i zawsze. Tylko rozkład władzy powoduje utratę władzy. Władza nie powinna się obawiać niczego, jeśli sama w sobie jest zdecydowana, energiczna, wie czego chce. Dlatego zygawkawa linja p. Bartla i jego sprzeczne z sobą oświadczenia budziły w nas uczucia zbliżone do paniki. Obecnie p. Świątalski jest człowiekiem zdecydowanym. Przeciwnik jego jest bardzo słaby. Lewica straszy awanturami, ale zapowiada te awantury albo w dzień okrojowania konstytucji, albo w tydzień potem, albo w miesiąc później, (artykuł p. Niedziałkowskiego w „Robotniku”). Nie strasza jest taka rewolucja na raty! Przeżywalismy i rosyjskie rewolucje, widzieliśmy je pierwiej w powszechnych nastrojach, potem na ulicach i w twarzach tłumów, a potem dopiero na papierze. Papierowe rewolucje p. Niedziałkowskiego mogą przetrwać tylko jego linotyppy. Lewica, prócz tych obietnic rewolucjonizowania na raty, od czasu do czasu próbuje szantażować bolszewizmem. To także nie jest słuszne. Bolszewizm może przyjść tylko po jakiejś klęsce. Też, że rządy lewicy są zabezpieczeniem od bolszewizmu, że kompromis z lewicą jest ochroną przed bolszewizmem uważam za najbardziej opaczna ze wszystkich tez. Nie mam pod tym względem krakowskiej psychologii politycznej. Dość przejść się po Sejmie, stwierdzić, jak te wszystkie partyjki lewicowe są rozbite, aby być spokojnym i życzyć p. Świątalskiemu, aby to wszystko jak „raki z saka” powymyślał. Cat.

Wygrane Loterii Państwowej

W 29-tym dniu cignienia 18-tej Państwowej Loterii klasowej padły następujące wygrane:
100,000 zł. wygrał N-r: 10136.
Po 15,000 zł. wygrały N-ry: 41420 140013.
2,000 zł. wygrał N-r: 112,244.
Po 1,000 zł. wygrały N-ry: 25701 30367 33607 50554 64111 71800 102502 105654 117346 118141 125040 125714 147506 154055.
Po 600 zł. wygrały N-ry: 13639 33004 40448 42180 45647 48407 54907 72526 73616 77567 86103 86418 89608 99239 101331 131257 151935 158711 168778.
Po 500 zł. wygrały N-ry: 132 2687 3285 4570 9310 9701 12110 12223 12948 14143 15808 15911 17608 18304 18773 19619 20150 21214 24491 25110 27132 27491 28557 32227 33473 33862 34359 35822 36136 37324 39189 40286 40460 41015 42146 43808 4446 44824 45142 45600 45667 46530 46978 47779 49294 49379 49558 49706 50854 52644 54252 55308 56960 56976 60062 C 557 61380 60137 69488 69924 76078 76078 76 20 79392 81438 83134 85576 86098 87571 88559 88752 89504 92215 97837 99961 101811 101945 102042 102742 104371 104536 105559 107699 111771 12951 116706 118059 118804 121637 122731 123218 124106 124782 126304 128509 129012 129015 129396 130999 133474 133855 139030 139965 140501 142282 144409 144534 144758 149498 150610 150951 151410 152186 153405 153675 154557 154903 158598 159074 159079 160562 167078 161423 162583 163227 163263 168133 168597 169184 172305 174280 174958.

OSŁABIEŃ
BLEDNICE
LECZY
HEMOGEN
oryginalny tylko
z firm
KŁAW.E

Pawilon Ziemianek i Włościanek na wystawie Powszechnej w Poznaniu Maj—Wrzesień 1929.

Ziemianki poznańskie przed rokiem powzięły ważną decyzję przedstawienia swego dorobku na Wystawie Poznańskiej i to w dziedzinie produkcji, w zakresie kulturalno — artystycznym, a szczególnie społecznym, pragnąc doświadczyć swymi wykreśkami, czym jest Dwór Polski. Jeżeli swe zadanie i obowiązki rozumie. Złączyliśmy się z włościankami gdyż jesteśmy siostrami w zawadzie, a one ją od nas biorą — są więc świadectwem naszej pracy. Decyzja powzięta była bardzo poważna i należało się uznanie naszej przewodniczącej ziemianek p. Brzeziny, że myśl tę podjęła pomimo piętrzących się trudności, i zorganizowania tej pracy się nie obawiała. Czyn ten znalazł oddźwięk w całej Polsce. Rada Naczelna Ziemianek w Warszawie zaimponowała naszym przyklasce i je poparła, to też Polska cała wzięła się ochotnie do pracy, bo we wszystkich ziemiankach zadrgała ta nuta tego nigdy dosyć docenionego szczęścia iż możemy pracować wspólnie i pierwszy raz jako ziemianki z całej Polski zaznaczyć nasz solidarny wysiłek.

Nie osobiste lub kastowe względy kierowały inicjatorami Pawilonu Ziemianek i Włościanek, kierowała nimi troska o swoje warsztaty, oraz myśl o brązowaniu wraz z włościankami pracy tej części społeczeństwa, która z ziemią zrosła a przedstawiając 75 proc. ludności w Polsce, winna się znaleźć wśród produkcji swoich warsztatów rolniczych, bo gdy mąż pracuje na ziemi, to żona jest potężnym czynnikiem w tej pracy, więc miejsce jej obok niego.

Pawilon Ziemianek i Włościanek będzie, tak, jak cała Wystawa, rachunkiem sumienia przed nami samymi, a egzaminem przed Narodem, przed Europą, ponieważ przed światem. Niech egzami ten wypadnie doskonale, niech wysiłki i zabiegi rozpoczęte przed rokiem zdwoją się i potroją. Przez te wspólne wysiłki poznałyśmy się, i poznajemy coraz więcej od Kresów do Kresów. Zaczynamy się rozumieć, wzajemnie oceniać, po stu pięćdziesięciu latach rozdarcia. Niech te nowo zadzierżgnięte węzły utrzymują nas w ścisłym zespole codziennej pracy ku pożytkowi i chwale naszej ukołowanej Ojczyzny.

Pawilon już stoi pod dachem, wykańcza się zewnątrz i wewnątrz. Oba działy tak Ziemianek jak Włościanek pracują intensywnie tak w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Poznaniu jak w Grodnie, Wilnie, Nowogrodzku, Baranówkach, Wołynie. Panie nie ustają w zabiegach, by zgromadzić ekspozycję: muszą jednak zaznaczyć, że lwi ciężar pracy ak. umiuluje się tu w Poznaniu w rękach Przewodniczących Sekcji; i to przew. Sekcji Społeczno Wychowawczej p. Wandy Chłapowskiej, hr. Wiktorowej Szoldzkiej przew. Sekcji Kulturalno — Artystycznej, hr. Mycielskiej przew. Sekcji Ekonomicznej, p. Wandy Niegołowskiej przew. Działu Włościanek. Praca tych Pan jest bardzo ciężka, jak również niełatwe są zabiegi skarb. p. Szczanieckiej w ciągu jej trosce, by nam środków finansowych starczyło. Sekcja Propagandowa z panią Julią Pugetową na czele nie ustaje w pracy, by rozpowszechniać wiadomości o Pawilonie w kraju i zagranicą.

Wszystkie Ziemianki i Włościanki bardzo gorąco prosimy o dalszą pomoc o współpracę i życzliwość, w tych ostatnich tygodniach, które stanowią będą o wyglądzie naszego Pawilonu, ldnym za przykładem Kresów, gdzie mimo zrujnowanych warsztatów, złych dróg i wielkich przestrzeni do przebycia, ziemianki wraz z włościankami gor

liwie gromadzą ekspozycje wprost imponują nam swoim rozmachem, ścisłością cyfr, jednym słowem energicznie współpracują z nami.

Poza Pawilonem wynajęłyśmy w Dziale Bazarów Wielkiej Wystawy obszerne stoisko, gdzie panie ziemianki będą mogły spieniężać swoje produkty i wyroby tych ekspozycji, których próbki będą znajdowały się w Pawilonie, będzie to początkiem ułatwienia zbytu naszej produkcji z zakresu gosp. dom. wego. Poznajemy teraz dobrze pole działania naszej pracy, mam głębokie przekonanie, że prócz dorobku materialnego — dorobek moralny, który nam da Wystawa, jest nieobliczalny w dodatku skutkach, roztworzy przed nami szerokie horyzonty dla wytwórczości poszczególnych ziemianek i włościanek w swych gniazdach, naznaczy wyraźnie braki nasze, a podkreśli jasno wszelkie zdolności dodatnie naszych warsztatów kobiecych, które w wielu wypadkach drzemają jeszcze, pomimo że na nie codziennie patrzymy — a przekonamy się, że możemy być potężną dźwignią w bilansie naszego kraju i dołożyć spójną cegiełkę do rozwoju budowy i potęgi Polski.

Franciszka Kwilecka.

TELEGRAM!

Pierwsze transporty nowości materiałów na ubrania, palta etc. na sezon wiosenno-letni już nadeszły.

Wielki wybór

Znane niskie ceny

Gustaw Molenda i Syn

Fabryki sukna w Bielsku istnieją od roku 1850.

Własny skład fabryczny na całą ziemię Wileńską, Nowogrodzką i Poleską

Wilno, ul. Wielka 36. tel. 949.

WYDZIERŻAWIĘ

zaraz majątek obszaru około 320 ha dobrej gleby z łąkami i budynkami, od Wilna czternasto — szosa 23 km. Warunki dzierżawne od omowienia z kuratorem tegoż majątku, ulica Konarskiego 9 m. 7, od g. czwartek po południu.

Niniejszym wyrażamy nasze serdeczne podziękowanie Towarzystwu Akcyjnemu

Ubezpieczeń „VITA“ w Warszawie (ul. Fredry Nr. 2) za wypłacenie nam w ciągu trzech dni od daty złożenia dokumentów kwoty

Zł. 20.000. — (dwadzieścia tysięcy złotych)

jako sumy ubezpieczeniowej z polis Nr. Nr. 10727, 10749 i 12466 na ubezpieczenie męża i ojca naszego ś. p. Władysława Mecha, dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

Warszawa, dnia 27 marca 1929 r.

(—) Wanda i Ewa Mechowe. Żoliborz, ul. Śmiała 64.

KARTKI Z PODRÓŻY

Paryż, Wielki Czwartek 1929 r.

Z Sahary — do stolicy Świata! Z wielbłąda — na bal ambasady! Z balu ambasady — na pogrzeb Marszałka Focha'a.

To są kontrasty w tak wielkim stylu, impresje tak silne, że jeszcze nie ochłonełam z wrażeń.

Dwa tygodnie i dwa dni w Paryżu przeleciały niespostrzeżenie: pierwsze wrażenia miłe, serdeczne, lekkie, estetyczne przeszły w wielkie, głębokie, niezwykle, podniaste, a wszystkie niezapomniane!

Pogoda — kilka dni ledwie +10 C. dalej tydzień od +18 C. do +22 C., w letnim kostiumie było za gorąco; pomimo tego ciepła, drzewa i krzewy ani drgnęły, szare lub czarne jak węgiel zwłaszcza platany na Champs des Elysees myślałam, że wymarzył całkowicie przez te straszne mrozy. Dopiero na Kwietną Niedzielę krzewy ruszyły i lekko pozieleniały.

Pierwsze spotkanie się z Polakami na przemitym wieńcu w gościnnym domu dyrektora Polskiej Agencji Telegraficznej w pp. Kleczkowskich gdzie i naszą Litwę (Mickiewiczowską — nie Kołomyjską) i Białoruś jakże przyjemnie mnie było spotkać.

Bal ambasady 19. III. z powodu imienin Marszałka Piłsudskiego zgromadził elitę towarzystwa polskiego — nasz korpus dyplomatyczny i misja woj

skowa bardzo wytwornie też się przedstawia: panowie dystyngowani, dobrze wychowani dobrze ubrani, miłe rozmawiający, panie ładne, talety śliczne, ładnie tańczą. Misja wojskowa z pułk. Błęszyńskim doskonale reprezentuje naszą armię. Z powodu nieobecności ambasadora pułk. Błęszyński wraz z uroczą swą żoną, panią Jerzową Błęszyńską z wielką gościnnością i nieporównanym wdziękiem czynili honory balu. Wśród zgromadzonych gości dużo dawnych znajomych odnajduję.

Program artystyczny choreograficzny był godny Pa rży i naszej ambasady: zachwycili nas pp. Fartunato z „Grand — Opera“, czarowała nas przedziwna Gisella Mifatti, ładnie dopieła ty program pp. Hryniewiecka i Popielska z Warszawy.

Przedziwnie uprzejmy dr. Ludwik Gorecki przedstawił mi całą masę osób wybitnych i interesujących ze świata literackiego, i kiedy dłuższą chwilę rozmawiałam z panem o mądrych i drwiących oczach, wyraziłam życzenie do dr. Goreckiego który stał obok, że pragnęłabym poznać jeszcze Korab — Kucharskiego, czy mądrego pana uśmiechnęły się, ukłonił mi się grzecznie, właśnie dłuższą chwilę rozmawiałam z redaktorem Korab — Kucharskim (tym wybitnym i zdolnym współredaktorem „Matin“ paryskiego). Przyjemnie mi też było poznać p. Włoszczyńskiego redaktora „Gazety Polskiej“ (Tygodnik wychodzący w Paryżu), oraz przemila naszego korpus dyplomatyczny i misja woj

skowa bardzo wytwornie też się przedstawia: panowie dystyngowani, dobrze wychowani dobrze ubrani, miłe rozmawiający, panie ładne, talety śliczne, ładnie tańczą. Misja wojskowa z pułk. Błęszyńskim doskonale reprezentuje naszą armię. Z powodu nieobecności ambasadora pułk. Błęszyński wraz z uroczą swą żoną, panią Jerzową Błęszyńską z wielką gościnnością i nieporównanym wdziękiem czynili honory balu. Wśród zgromadzonych gości dużo dawnych znajomych odnajduję.

Wytworne i tanie



PLASZCZE NIEPRZEMAKALNE

«PEPEGE»

Polski Przemysł Gumowy T.A., Grudziądz.

WKRÓTCE UKAŻE SIĘ W DUKU PODRĘCZNIK

(polecony przez Departament Szkoln. Zaw. Minist. W. R. i O. P.) inż. WACŁAW JACYNA

„Tablice do tyczenia łuków“

PRZY STUDJACH, BUDOWIE I UTRZYMANIU DRÓG ŻELAZNYCH, SZOS I KANAŁÓW WYDANIE 5 (I-e polskie)

Zawierający: 12 tablic zasadniczych. Tablicę zboczeń magnet. w 92 punktach Polski. — Tablice matematyczne. — Wzory (przeważnie oryginalne) oraz uwagi praktyczne do zastosowania w polu i w biurze OKOŁO 460 STRON 1/32

Dla zamawiających u autora (inż. WACŁAW JACYNA, Wilno, ulica Mickiewicza 43, m. 3) do 15 maja b. r. cena egzemplarza w oprow. płóc. zł. 15, licząc i kosztą przes. po wpłaceniu na konto P. K. O. Nr. 81369. Większość egzemplarzy została zamówiona u autora przez Ministerstwo Komunikacji. M-wo R. P., M-wo W. R. i O. P. i in.

Przed wiosennym Konsystorzem Papieskim

Najbliższy konsystorz papieski będzie pierwszym po podpisaniu traktatu laterańskiego, to też nie dziwnego, że poprzedza go okres niezwyklego zainteresowania sprawami, które będą na nim omówione i załatwione. Należy przypuszczać, że Ojciec św. w allokucji swojej w uroczysty sposób da wyraz zadowoleniu z powodu rozwiązania przedwczesnego konfliktu między Kościołem a państwem włoskim.

W związku z tym konsystorzem przewidywane jest uzupełnienie nowymi członkami św. kolegium Kardynałów. W chwili obecnej kolegium to liczy 58 kardynałów, w tem 26 Włochów i 32 cudzoziemców, do pełnej zatem liczby 70 członków Senatu Kościoła brakuje 12 purpurantów. Według panującej powszechnie opinii, Papież uzupełni ten brak, nie zachowując istniejącej dotychczas przewagi Włochów. Ma to odpowiadać zamiarowi Ojca św., by właśnie teraz stworzyć w kolegium przewagę Niewłochów, celem podkreślenia wobec całego świata uniwersalności i ponadnarodowości również i w najwyższym kierownictwie Kościoła. Jeżeli li przewidywana nominacja ośmiu kardynałów nastąpi istotnie — czterech Włochów i czterech cudzoziemców — wówczas stosunek narodowościowy będzie taki: 30 Włochów i 36 Niewłochów, a zatem 5 do 6 z pośród kandydatów niewielkich największej szansą mają, jak się zdaje, arcybiskupi z Dublina, Valencji i Buenos Aires, oraz, jako czwarty, jakiś arcybiskup francuski, albo, jak przypuszczają w amerykańskiej kolonii w Rzymie, biskup ze Stanów Zjednoczonych. Z pośród Włochów brani są pod uwagę arcybiskupi z Palermo (Msgr Lavitarno) i Genui (Msgr Minorretti), oraz sekretarz Propagandy Wiary, Msgr Marchetti — Selvaggiani i asesor Kon-

gregacji Konsylium, Msgr Roshi. Jako przyszłego arcybiskupa Mediolanu, w mieniu się opata benedyktynów od św. Pawła przed murami Rzymu ks. Ildefonsa Schustera który z pochodzenia jest Niemcem. Arcybiskup z Toledo kardynał Seguta Saeuz otrzyma w czasie konsystorza kapelusze.

W kołach kompetentnych liczą się poważnie z tem, że w czasie konsystorza ogłoszone zostanie zwolnienie soboru powszechnego. Za możliwością tą przemawia cały szereg ważnych faktów, jak stosunki w okresie powojennym, nowe polityczno — religijne oblicze Europy po wojnie światowej, kryzys Kościoła dysydenckich, dążności unijonistyczne Ojca Piusa XI, wreszcie porozumienie Kościoła z państwem włoskim. Wiadomo także, że zwolnienie soboru powszechnego było gorącym pragnieniem Ojca św. od początku jego pontyfikatu.

Według obiegających a niesprawdzonych pogłosek, konsystorz wiosenny odbędzie się w ostatniej dekadzie maja. Wówczas konsystorz tajny przy padłby na poniedziałek 20 maja, a publiczny na czwartek 23 maja lub na dz. poprzedni.

Z Persji powróciłszy

przeprowadziłem Kurs dywanów oryginalnych perskich oraz smyrnenskich, w których wzięło udział 249 pan i panów Zamknięcie kursów nastąpiło 23 marca 1929 r. lecz na ogólne żądanie pan, które bądź to przez mrozy, bądź to święta i przepełnienia ostatnich Kursów wzięcie udziału nie mogły. Powróciłem do Wilna w celu przeprowadzenia jeszcze jednego Kursu na które zostaną przyjęci panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarza, całość kursu 14 dniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł. Wpisy oraz informacje włącznie tylko do 17 b. m. Zaczynamy ze bezwzględnie i bezprowrotnie dnia 2 maja wyjeżdżam do Małopolski w celu przeprowadzenia dalszych Kursów. Wpisy oraz informacje włącznie do 17 b. m. Lotne Kursy dywanów Karola Litwinowicza Wilno, Wielka 56 m. 3.



CHOROBY PŁUC

Stosowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiololan Age“ przy gruźlicy, brzońcach, kaszlu ułatwia wydzielanie się płuc, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiololan Age“ sprzedają apteki i sklepy apteczne. Żądać tylko w oryginalnym opakowaniu apteki A. GĄSECKIEGO w o-1995 Warszawa, ul. Leszno 41. Skład w Wilnie, ul. Zarzecz 30 m. 7.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwają „Esencja Chinowa — Chmielewa“ i „Młodo Chinowa — Chmielewa“ (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr 16. o-1995 Wydz. Zdr. Publ. Nr 154.

Racjonalna pielęgnacja włosów wymaga bezwzględnie naturalnej JAVOL wody zielonej

Odkrycie z aeroplanu zaginionego miasta

Żegluga napowietrzna wykazała obecnie, że może być bardzo pożyteczna również i w archeologii. Niedawno fotografom pewnego angielskiego aeroplanu wojskowego, który przelatywał nad Norwicz na wysokości 720 m., udało się rozpoznać wśród pól jęczmieniowych ruiny murów i ulic starożytnego miasta rzymskiego. Miasto to nie było dotychczas znane absolutnie nikomu. Nikt z pośród orzących to pole jeszcze nie przeczuwał jego istnienia.

Oglądane z góry linie ulic zarysowały się bardzo dobrze, a resztki starożytnych siedzib mieszkalnych wyraźnie rzucały się w oczy. Gdy na polach falują zboża, miasto to można rozpoznać z łatwością. Tłumaczy się to tem, że kamienie Caistoru — tak się nazywało miasto — leżą tak płytko pod powierzchnią ziemi, że tam, gdzie niegdyś znajdowały się ulice i domy, nie mogą się rozwinąć żadne rośliny. Te właśnie rośliny, mające pod swoimi korzeniami kamienne resztki osiedla ludzkiego, różnią się wyglądem od innych roślin i doskonale wskazują plan zatopionego miasta. Widziane z bliska, miejsca te, obsiane drobnym nierozwiniętym zbożem, wydają się jakimś labiryntem. Ale zato z góry dostarcza się kontury ulic i budowli z taką wyrazistością, że odkopanie tego ważnego niegdyś miasta rzymskiego, nie będzie przedstawiało poważniejszych trudności.

Uczni wieźli, że starożytne miasto Caistor, które posiadało 20.000 mieszkańców, leżało w pobliżu dzisiejszego Norwich, ale nigdy nie ustalili dokładnie miejsca jego położenia, ponieważ prace wykopaliskowe i badania pociągały za sobą zbyt wiele wysiłków i związane były z wielką odpowiedzialnością.

Odkopywanie Caistoru ma być podjęte w najbliższym czasie, a archeologowie sądzą, że uda im się wydobyć na światło dzienne wiele cennych przedmiotów z epoki rzymskiej.

koniach ładnych otwierała pochód. Możliwe najspanialej wystąpił książę Walji z licznym i wspaniałym oddziałem swej angielskiej gwardji królewskiej, bogato złotem szmerowane czerwone mundury, te olbrzymie czarne futrzane czapy i sami żołnierze chłop w chłop olbrzymi. Oddział Szkotów w narodowych strojach w płedach i z nagiemi kolanami też efektownie się przemieszczał.

Włosi przystali swych strzelców alpejskich, dzielny i spory oddział. Kolonne francuskie, afrykańskie wysłały dwa liczne oddziały „Spahisów“, Arabi w swych malowniczych strojach, białe burnusy, białe turbany i na białych koniach, tworzyli prześliczną kawalerię.

Oddział oficerów niosący sztandar, rozbitych lub rozformowanych pułków, niektórzy wprost strzępy, to mocno tragiczne robiły wrażenie.

Jakże w tej świetnej reprezentacji cudzoziemskich armij, brakło naszych pięknych ułanów. Zrobiłoby duże wrażenie a tak nas Polaków prawie nie było, prawie się nie postregli i to pytanie: „Ou sont les Polonais“ było na wyraz nieprzyjemne. Bo jeden generał, kilku oficerów i kilku posłów z Warszawy ginęło w tym świetnym tłumie. Nasz ambasador w mundurze, kulał mocno, ledwie szedł, noga mu dokuczała.

Dzień ciepły, cichy, nad całym Paryżem rozciągał się tuman czarny, jakby z kupy żałobnej i tak wiał kilka godzin. W jednym punkcie tarcza

sloneczna silnie się przebiegała i zupełnie nie: wykreśliło zjawisko atmosferyczne, ani kropki deszczu, po kilku godzinach ciemny obłok się rozplątał po niebie.

Nie sposób wylczyć tego imponującego, niezwykłego i niezapomnianego orszaku, niech mi wolno jeszcze wspomnieć „Akademie nieśmiertelnych“, w swych oryginalnych frakach, bogato zielonym haftem szmerowanymi, jakby za życia laurem zdobieni! — Izba deputowanych, Senat, Magistrat, Sąd (wszyscy w togach). Najbardziej uroczyste, wszyscy wdziali mundury i szli, szli, zdawało się, że nigdy nie skończy, i skończy się nie może ten pochód dostojny! Ale kiedy nas mijala ta skromna, bez jednego kwiatka trumna, taki majestat promienisty w tej prostocie, że wszystkie głowy kornie się pochyliły, oczy łzami zasłazy i serce się ścisnęło — „Francja stała się biedniejszą!“

Co bardzo charakterystyczne, nie było nagazów, dekretoów, rozporządzeń radnych i cały Paryż, pięciomilionowe miasto, zamarło w dzień 26 marca, jak jeden mąż, wszystkie biura, instytucje, magazyny, banki, wszystkie narodowości, wszystko umilkło.

Tylko kupcy i reprezentanci Moskwy stanowili smutny wyjątek — Francja im tego nie zapomni.

Janina Falewicz.

W środę nadchodzącą odbędzie się w Wilnie uroczyste złożenie do grobów Biskupów Wileńskich w Katedrze zwłok ś.p. ks. Wincentego Kluczyńskiego, Arcybiskupa – Metropolity Mohylowskiego zmarłego w 1917 r. w Łupce (na Krymie).

W roku ub. powstał komitet w składzie: J.E. J.E. ks. Arcybiskup R. Jędrzejowski, Biskup K. Michalkiewicz, Minister Niezabykowski, Wojewoda W. Raczkiewicz, Prezydent J. Polejewski, ks. kan. S. Maciejewicz, ks. Fr. Rutkowski (b. sekretarz i wykonawca woli Zmarłego) oraz płk. W. Kluczyński d-ca 69 p.p., który poczynił starania, ażeby zwłoki wielkiego szermierza sprawy kościelnej i narodowej, stosownie do jego ostatnich życzeń, zostały na wolnej ziemi polskiej, w ukończeniu Wilnie.

We wtorek o godz. 5 po poł. zwłoki zostaną przewiezione z dworca kolejowego do Bazyliki „Metropolitalnej”, a w środę po nabożeństwie żałobnym (o godz. 9 m. 30) i castrum doloris nastąpi uroczyste złożenie trumny do grobów Biskupów Wileńskich w Katedrze.

Sp. ks. Arcybiskup Wincenty Kluczyński urodził się w Szarkowszczyźnie pow. dziśnieńskiego, dnia 30 września 1847 r. z ojca Adolfa i matki Franciszki Korsakówny. Osiemroczny wcześniej wychowywał się w domu p. Kłoczowskich w Dyneburgu. W 1865 roku wstąpił do Seminarium Duchownego w Wilnie. Był to dla seminarjuszaka tego ciężki okres. Grono profesorskie reprezentował jeden profesor, ks. Dauksza, słuchaczów jedynie kleryk – Kluczyński. Od 1867 1871 studjuje w Akademii Duchownej w Petersburgu, dokąd wysłany został przez władze diecezjalne.

W dniu 23 października 1871 otrzymuje w Kownie święcenia kapłańskie, mając już za sobą tytuł magistra św. teologii, a 25. XI. 1871 powołany zostaje na prof. Semin. Duchownego w Wilnie. Tutaj w ciągu 8 lat wykłada kolejno Dogmatykę, Teologię Moralną i „Ismo Święte”, po czym zostaje profesorem Akad. Duchownej w Petersburgu, lecz z racji choroby pozostał w Wilnie. W lipcu

Przygotowania do obchodu 10-lecia oswobodzenia Wilna

Osoby cywilne, posiadające odznaki za wyzwolenie Wilna, proszone są o podanie swych adresów w Magistracie, pok. lawnika p. Łokuciewskiego w godzinach urzędowania, ewentualnie telefonicznie. Nr. 13—47 nie później aniżeli do 16 kwietnia r. b. Adresy te potrzebne są komitetowi obchodu 10-lecia oswobodzenia Wilna.

Stowarzyszenia i instytucje społeczne, związki zawodowe i t. d., pragnące wziąć czynny udział w obchodzie 10-lecia oswobodzenia Wilna, jeśli z jakiegokolwiek przyczyn

W sprawie oswobodzenia kościoła Franciszkańskiego.

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach zostanie sporządzony akt kupna nieruchomości T-wa biblioteki im. Wróblewskich przez przedstawicieli Min. W. R. i O. P., pieniądze zaś zostaną wypłacone T-wu dopiero w lipcu r. b. t. j. po upływie 3-ch miesięcy od zgłoszenia hipoteki. Jednak roboty budowlane będą mogły rozpocząć się zaraz po zawarciu aktu

Dziś w Reducie Symfoniczny Koncert o godz. 5.15 pp. poświęcony twórczości M. Karłowicza w 20-tą rocznicę jego zgonu na wpisy dla ucni gim. A. Mickiewicza.

Dla uruchomienia PRZEDSIĘBIORSTWA przemysłowego z wyrobioną marką fabryczną POSZUKUJE SIĘ udziałowca z kapitałem 30-40 tysięcy złotych zabezpieczonym ruchomością tegoż przedsiębiorstwa. Zgłoszenia pod literą „L. K.” do biura ogłoszeń J. Karlin, Wilno, Niemiecka 22. -0

FARBULE OBWIE
T INNE WYROBY SKOZANE
KRAJOWEMI BARWNIKAMI
KOLORYT

HARLEY-DAVIDSON
5 WSPANIAŁYCH MODELI NA ROK 1929
350 cm. 500. 750. 1000. 1200

Przy wyborze motocykla należy brać pod uwagę trwałość konstrukcji, wydajność silnika, wygodne siedzenie i wytworny wygląd przy umiarkowanej cenie. Połączenie tych zalet stanowi idealny typ motocykla.

Wszystkim tym warunkom odpowiadają w zupełności ostatnie modele motocykli HARLEY-DAVIDSON na rok 1929, które są w użyciu ARMJI POLSKIEJ, POLICJI PAŃSTWOWEJ I POCZTY.

AUTO-SERVICE
WARSZAWA

NOWY ŚWIAT 9 TEL. 141-071141-57

ADRES TELEGRAF. AUTOSERVIS

HARLEY-DAVIDSON MOTOR Co., MILWAUKEE, U. S. A.

Olbrzymia afera leśna

Skarb państwa poniósł milionowe straty

Władze śledcze po dłuższej obserwacji wykryły wielką afere leśną, sięgającą milionów złotych. W związku z tem onegdaj aresztowano i osadzono w więzieniu na Łukiszczach referenta gospodarczego, dyrektora lasów państwowych Juliusza Langamera, oskarżonego o dokonanie nadużyć. Afera zatacza szerokie kręgi, w związku z tem przewidywany jest jeszcze areszt kilku urzędników. Według dotychczasowych danych Langamer w porozumieniu z kilku kupcami leśnymi naraził skarb państwa na 50 milj. złotych straty. Ostatnio ustalono, że jeden tylko kupiec żyd, naraził skarb państwa na 5 milionów straty, z czego zwrócił skarbowi 60 tysięcy dolarów. Władze wpadły na trop afery, ponieważ Langamer prowadził życie hulastyczne, nabywając kosztowności i wydając ogromne sumy pieniędzy. Dochodzenie ukończone zostanie zapewne w dn. 15 b. m. Inne szczegóły tej sensacyjnej afery trzymane są w tajemnicy.

Sprawca zamachu na cerkiew św. Trójcy zbiegł do Mińska

Przed kilku dniami zbiegł z Wilna do Mińska student uniwersytetu wileńskiego niejaki Mitrofanow, były wybitny członek białoruskiej „Hramady”. Mitrofanow brał czynny udział w akcji wywrotowej, zacierając za sobą sprytnie ślady. Jak się okazało był on agentem t. zw. „Osobotielu” G. P. U. Widząc że jest zdezasowany zdołał uciec do Mińska. Według krążących pogłosek, Mitrofanow był sprawcą głośnego w r. 1925 projektu wysadzenia w powietrze cerkwi i klasztoru św. Trójcy. Znalezione wówczas w piwnicach cerkwi materiały wybuchowe, zdolne były do wysadzenia nie tylko cerkwi, ale i przyległych domów. Dozorca cerkiewny znalazł dynamit przypadkowo i w ten sposób uniknięto strasznej katastrofy.

KRONIKA

NIEDZIELA.
14 Dnia Wschód s. g. 4 m. 28
Zach. s. g. 18 m. 18
Walerjana, jutro
Anastazego

Spostrzeżenia meteorologiczne Zakładu
Meteorologii U. S. B.
z dnia 13 IV. 1929 r

Ciśnienie średnie w m. 767
Temperatura średnia + 50C
Opad za dobę w m. m. —
Wiatr przeważający Cisza.

Uwagi: pogodnie
Minimum za dobę — 23C.
Maximum na dobę +10 C.
Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia.

NABOŻENSTWA
— Wiadomości kościelne. We wtorek 16 kwietnia, o godz. 8 rano w kościele po-Bernardyńskim rozpocznie się pierwsza „Nowenna” uroczysta do św. Antoniego.

MIEJSKA
— (o) Posiedzenie komitetu rozbudowy m. Wilna. We wtorek, dnia 16 kwietnia, odbędzie się posiedzenie komitetu rozbudowy m. Wilna. Na porządku dziennym: sprawozdanie o adreśach pożyczek na drobne remonty domów.

— Kolonje letnie w Leoniszczach. W roku bieżącym Magistrat nie wydzierżawia „olw. Małe Leoniszki, gdyż zamierza urządzić tam kolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych.

ZEBRANIA I ODCZYT

Rada Stowarzysz. Techn. Polskich w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości członków Stowarz. że we wtorek dnia 30 kwietnia 1929 r. w lokalu Stowarzyszenia ul. Wileńska 33 o godz. 19 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków, które to zebranie w myśl par. 24 statutu Stowarzyszenia będzie prawomocne niezależnie od ilości uczestników zgromadzenia.

Po zaskąd dnia zebrania, sprawozdania za do obejrzenia w sekretarjacie Stowarzyszenia nia na r. 1929, zgodnie z par. 24 statutu, są do obejrzenia w sekretarjacie Stowarzyszenia

W walne zebranie członków Towarzystwa Dobroczynnego pod nazwą „Dom Serca Jezusowego” odbędzie się 24-go b. m. o g. 5-jej po poł. w mieszkaniu J.W. Pani Marii Jelenkiej przy ul. Ad. Mickiewicza pod Nr. 19 m. 2. Proszeni są członkowie, i rzeczywiście i honorowi, o łaskawe przybycie.

— U Techników. W dniu 14 b. m. o godz. 21 w lokalu Stow. Techników Polskich w Wilnie odbędzie się Zebranie Towarzystwa — uroczyste przedstawienie niem. rewjowem R. 3 pod tytułem „To komentarzy nie wymaga” z udziałem całego zespołu kabaretu artystycznego, po którym, jak z wykle — zabawa taneczna.

— Z T-wa Pediatrycznego. Dnia 17 b. m. o godz. 20-jej w lokalu Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem Nr. 1. Wiekła 46, odbędzie się posiedzenie Wileńskiego Oddziału Polskiego T-wa Pediatrycznego.

Porządek dzienny: dr. M. Moszyński: W sprawie rozpoznawania przepuklin pachwinowych u dzieci, dr. J. Zienkiewicz: Leczenie kily wrodzonej u dzieci w poradni przeciwkrowej w Wilnie, dr. J. Muraszkowski: spostrzeżenia nad epidemią ospówki i jej stosunek do polpaśca.

— Dnia 12 b. m. w małej sali konferencyjnej wileńskiego urzędu wojewódzkiego pod przewodnictwem wicewojewody p. Janiny Kirtkiewiczowej odbyło się zebranie wojewódzkiego Komitetu Wystawy Pracy Kobiet na Wystawie Powszechnej w Poznaniu. Ze sprawozdań kierowniczek poszczególnych sekcji wyjaśniono się, że materiały, dotyczące pracy kobiet na Wileńszczyźnie zostały wysłane do Centralnego Komitetu w Warszawie. Wojewódzki Komitet wileński w chwili obecnej przystępuje do intensywniejszej rozprzedaży żetonów. Termin przyjmowania do bazaru wszelkich wyrobów kobiecych, jak również przyjmowanie eksponatów na wystawę przedłuża się do dnia 20 kwietnia r. b. Wszelkich wskazówek w tym dziele udziela p. Broniewiczowa, Bernardyńska zaul. Nr. 8 od godz. 11 do 1-jej.

KOMUNIKATY
— Kursy dla matek i wychowawców. Staniem Towarzystwa Wychowania Przedszkolnego odbędzie się cykl wykładów z dziedziny pedagogiki i higieny dzieci w wieku przedszkolnym.

Kursy te będą obejmowały tematy będące w związku z tematami poruszonymi na kursach zesłorocznych, (które odbyły się w dnach 20-go kwietnia do 20-go maja ur.) i wzbudziły wówczas duże zainteresowanie wśród matek.

Karta wstępu na cykl, obejmujący 24 wykłady w cenie zł. 10 do nabycia w Liceum Filomatów, Żeligowskiej, codziennie od 5 - 6. Informacje tamże. Szczegóły w programach. Wstęp na pojedynczy wykład zł. 1.

Początek wykładów 19go kwietnia br. o godz. 5-jej pp. Zakończenie wykładów 15 maja.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski. W niedzielę Teatr Polski czynny będzie trzy razy, o godz. 3-jej pp. (punktualnie), grana będzie pełna grę i głębokich wrażeń sztuka Langer „Przedmieście” (Periferie), która w tryumfalnym pochodzie obiega wszystkie wielkie sceny. Sztuka ta nie jest odpowiednim widowiskiem dla młodzieży szkolnej. Ceny od 20 groszy.

O godz. 5.30 pp. grana będzie pełna najprzedniejszego humoru komedia rewja „Dwaj panowie B”, która się cieszy na wszystkich scenach w Polsce powodzeniem niezwykłym, zupełnie wyjątkowym, spowodowanym dowcipem tej komedji i świetnymi sytuacjami oraz inscenizacją.

O godz. 8.45 (wyjątkowo) nastąpi odlot „Samolotu S.P. N. 13” — J. Marynowskiego, który również odleci z tej samej sceny w niedzielę ale o godz. 8.30. wiecz. bez względu na pogodę i pasażerów.

— „Książę Józef Poniatowski”. Staraniem Komitetu obchodu 10-lecia oswobodzenia Wilna w dn. 19-go, (piątek), 20-go (sobota) i 21go (niedziela) kwietnia odbędzie się przedstawienie uroczyste w Teatrze Polskim sztuki historycznej Jana Adolfa Hertza „Książę Józef Poniatowski”.

Instytucje i grupy (młodzieży i wojska) życzące sobie nabyć większą ilość biletów, proszone są o zgłoszenie się wcześniej do administracji teatru, tel. 224.

Koncert i przedstawienie amatorskie w gimnazjum O.O. Jezuitów na wpisy dla niezamożnych wychowanków gimnazjum urządził Komitet Rodzicielski w dniu dzisiejszym o godzinie 17-jej w sali popisowej gimnazjum.

— Reduta na Pohulanie, „Złota kaczka” Dziś, po raz trzeci oryginalne, barwne widowisko dla dzieci, młodzieży i dorosłych p. t. „Złota kaczka” — pióra H. Zakrzewskiej, autorki przepięknych powieści dla młodzieży, „Włamanie”. Wczorzem o godz. 20-jej „Włamanie” A. Grzymali-Siedleckiego w premierowej obsadzie.

— Zapowiedź Reduty. Najbliższą nowością zespołu Reduty będzie kontedja T. Rittnera p. t. „Lato”. Premiera w przyszłym tygodniu.

Kowarski, Himelfarb i Fejgin

Wilno, Szopena 8, tel. 562.

Składy prowincjonalne:

DUKSZTY, DRUJA, WIDZE, BRASŁAW, GŁĘBOKIE, WOŁOZYN, HODUCISZKI.

Na zbliżający się sezon nasłany oferujemy

konieczną i tymotkę

we wszystkich gatunkach w Wilnie oraz ze składów prowincjonaln. DLA PROWINCJI—SPECJALNE ULGI.

SALETRA CHILIJSKA

Najlepszy

Naturalny

Nawóz

Azofowy

z KŁOCZKOWSKICH EUGENIA WOŁŁOWICZOWA

Obywatelka ziemską gub. Mohylowskiej pow. Sieleńskiego, Wice-prezesa Apostolstwa Modlitwy przy kościele św. Kazimierza.

Po ciężkich cierpieniach opatrzona Św. Sakramentami zmarła w dniu 12 kwietnia 1929 r.

Nabożeństwo za spokój jej duszy odbędzie się 15 kwietnia o godz. 9 rano w kościele Św. Ducha (po Dominikańskim), poczem nastąpi pogrzeb na cmentarz Bernardyński, o czym zawiadamia ją stroskani

Córka, syn, siostry i rodzina

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Andrzeja Tupalskiego

generała W. P.

Odbędzie się nabożeństwo żałobne w Kościele po-Bernardyńskim dnia 16 kwietnia o godz. 10 rano, o czym zawiadamia życzliwych pamięci zmarłego

ŻONA

Wszystkim znajomym i przyjaciółom ś.p. inżyniera WACŁAWA POPLAWSKIEGO, którzy raczyli oddać ostatnią usługę przy pogrzebie w dniu 13 kwietnia serdeczne podziękowanie wyraża RODZINA.

— Reduta na prowincji. Dziś, w Krzemieniu komedia A. Słonimskiego p. t. „Murzyn warszawski” ze Stefanem Jaraczem w postaci Hertmańskiego.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Samobójstwo. Wczoraj w godzinach popołudniowych w celu samobójczym napila się jodyny i esencji octowej 26-letnia Filomena Szumska (Obozowa 3). Zatrutą w stanie ciężkim ulokow. ano w szpitalu św. Jakoba. Powód targnięcia się na życie ustala policja.

— Ostrzeżenie. Proszeni jesteśmy o ostrożność naszych czytelników przed osobą, podającą się za Jadwigę Zabiełównę, która obchodzi prywatne mieszkanie, powołując się na wybitne osobistości i wydłuża pieniądze pod pozorem swojej choroby i nędzy. Zauważyć należy, że wymieniona fałszywie biletu wizytowe przez wypisywanie na nich opinii o sobie.

W czasach ostatnich odwiedziła cały szereg osób i dopiero ostatnio ujawniło się, że jest ona szantażystką.

RADJO.

Niedziela, dn. 14 kwietnia 1929 r.

10.15— Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej. 11.56—12.10: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 12.15 — 14.00: Koncert orkiestry dętej 1 p.p. Leg. 1400 — 14.20: Tr. z Warszawy: „Szczepienie drzew owocowych” — odczyt. 14.20—14.40: Tr. z Katowic „Uprawa ziemniaków” — odczyt. 14.40 15.00: Tr. z W-wy: „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”. 15.15—17.30: Tr. z W-wy: Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. 17.30 — 17.55: Tr. z W-wy: Odczyt dla maturalystów. 17.55—18.20: Kronika życia młodzieży. 18.20 — 19.00: Tr. z Warszawy. Audycja żołnierska. 19.00 19.20: Przerwa. Tr. z W-wy: „O górach, kwiatkach i zwierzętach Japonii” — odczyt. 19.45 —19.55: Przerwa. 19.55 — 20.00: Sygnał czasu z Warszawy. 20.0 — 26.25: „Kukułka wileńska”. 20.30—22.00: „Spacer detektorowy po Europie” —retransmisja stacji zagranicznych. 22.00 : Tr. z W-wy: komunikaty P.A.T., policjiny. sportowy i inne, oraz muzyka taneczna.

Godz. 20.30: „Spacer detektorowy po Europie” (retransm. stacji zagranicznych) na wypadkę złego odbioru: transmisja z Warszawy. Około godz. 21.15: Pierwsza transmisja z turnieju walk zapasniczych w cyrku „Colosessum” w Wilnie.

Poniedziałek, dnia 15 kwietnia 1929 r.

11.56—12.10: Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10 — 15.35: Tr. z W-wy: Odczyt dla maturalystów p. t. „Rok 1795 w dziejach Polski”. 16.00—16.20: Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwilką literacka. 16.20 — 16.30: Chwilką szrulecka. 16.30—16.45: Komunikat L. O. P. 16.45—17.10: Audycja dla dzieci i młodzieży. 17.10.17.35: Koncert Orkiestry Rozgł. Wileńskiej. 17.35 — 18.00: „Muzyka współczesna” — odczyt. 18.00 — 18.40: Koncert Ork. Rozgł. Wileńskiej. 18.45—19.20: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.20—19.45: Audycja wesola. 19.45 — 20.00: Odczytanie programu na dzień następny, komunikaty i sygnał czasu z Warszawy. 20.00 — 22.00: Koncert międzynarodowy z Wiednia. Po transmisji: Komunikaty: P. A. T., policjiny, sportowy i inne oraz muzyka taneczna.

POTRZEBA PRACOWNICY—PANIE I PANOWIE, zdolni, inteligentni i elokwentni, z referencjami — do pracy propagandowej w dziale kulturalno-oświatowym — (les editions) — na dobrych warunkach, we wszystkich miejscowościach województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego. Praca stała. Zdolnym — gwarancja szybkiego awansu. Niekompetentni zapoznani zostają z pracą szybką metodą amerykańską. Okres próbný płatny. Zgłoszenia pisemne: Wilno, Kalwaryjska 15-3. Biuro P. Z. — „M. i. N.” — lub osobiście, w dni powszednie, w godzinach 12—16. —o

Chore kobiety otrzymują przez użycie naturalnej wody gorzkiej Franciszka — Józefa lekkie wyprożnienie, przyczem połączone to jest nierzaz z nadzwyczaj dobroczynnym działaniem na chore organy. Autorzy klasycznych dzieł o chorobach kobiecych twierdzą, iż pomyślnie działanie wody Franciszka — Józefa potwierdzają rezultaty ich badań.

Drzewo opałowe

dębowe, brzożowe, sosnowe, świerkowe, osikowe i olchowe kupuje w większej ilości tak w Wilnie, jak i na prowincji

Gazownia w Wilnie

UL. CICHĄ 5. 94410

Pieczę kapielowe różn. syst. własnego wyrobu oraz kompletne urządzenia kapielowe
STACJA „METALIK”
Sp. z ogr. odp.
Warszawa, ul. Przechodnia 10, tel. 325-54.

ŚWIATOWEJ SŁAWY
Akumulatory D-ra POŁŁAKA
radiowe, samochodowe i inne.
Wymiana starych bat. akumul. anodowych za dopłatą na nowe gwarantowanej jakości pojemn. 2,2 ag. produkcji 1929 r.
Fachowe ładowanie i naprawa.
MICHAŁ GIRDA
Wilno, Szopena 8, tel. 16-72. 14976

Prawo jazdy

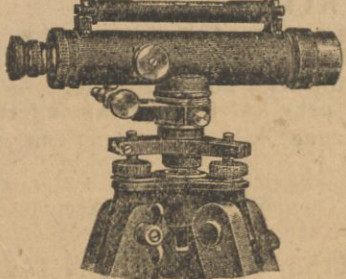
najprędzej otrzymasz na kursach

Prylińskiego

gdzie otoczą cię opieką i dadzą mieszkanie. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27. — 0

Nagrodzone na 1-ch Targach Północnych i Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie — 1928 r. — **wielkim złotym medalem**

Najlepsze instrumenty
GEODEZYJNE:



Theodolity,
niwelatory,
astrolabje,
goniometry,
planimetry
etc.

powszechnie znanej firmy

Gustaw HEYDE, Drezno,

TAŚMY MIERNICZE, RULETKI
i PRZYBORY KREŚLARSKIE
w WIELKIM WYBORZE
skład fabryczny w POLSCE

„OPTYK RUBIN” Wilno,

Dominikańska 17, telefon 10-58

Najstarsza firma w kraju (egzystuje od 1840 roku)



K. Dąbrowska.

Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6.

Przedstawicielstwo najlepszych i największych fabryk fortepianów i pianin w Polsce i zagranicą: Arnold Fibiger, A. Drygas, B. Sommerfeld, Pleyel-Paris etc.

Sprzedaż i wynajęcie.

Motory ropowe „PERKUN” krajowe, do młócarń, młynów i t. p. od 3 i pół sił do 60 znane powszechnie jako trwałe, ekonomiczne, niezmiennie prostej konstrukcji i tanie. **Najbardziej rozpowszechniony u nas.**

Kilkadziesiąt motorów sprzedanych przez nas na Wileńszczyźnie jeszcze przed wojną pracuje dotychczas jaknajlepiej.

Roczny kredyt.

Przedstawicielstwo na Wileńszczyznę posiada

Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy

Wilno, Zawalna 9, telef. 323, teleg. „Rolnicze”. — 0

Polska fabryka fajansów

„Pacyków”

otworzył swój skład fabryczny przy ul. Rudnickiej Nr. 3.



Potrzebni ajenci w gminach

dla rozpowszechniania przedmiotu niezbędnego każdemu rolnikowi. Pożądani ludzie piśmienni, energiczni, z dobrą referencją. Zgłosić się w Wilnie do Biura Ogłoszeń S. Jutana, ul. Niemiecka 4. — 2

Ogłoszenie.

Firma „Electrolux” w Wilnie ul. Zamkowa 2, przyjmuje od zaraz kilku inteligentnych ludzi w charakterze sprzedawców, warunki: pensja i prowizja.

Zgłaszać się w godzinach: od 10-ej do 2 p. p. i od 5-7 wiecz. — 1



Czopki he- „Varico” (z kugutkiem moroidalne „Varico” usuwają ból, krwawienie, swędzenie, pieczenie, zmniejszają guzy (żyłaki). Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Ważne dla młynów na prowincji!!

WALCE MŁYŃSKIE

refluje sumiennie i tanio na najlepszej zagranicznej maszynie

młyn **Br. Kinkulkinów i Br. Brancowskich**

Wilno, ul. Ponarska Nr. 36, telef. Nr. 2-78. — 2

Tanio do sprzedania

HUDSON torpedo 7-mio osobowe, Model 1925 rok.
HUDSON torpedo 7-mio osobowe, Model 1928 rok, specjalnie budowany i karosowany.
ESSEX torpedo 6-cio cylindrowy, 5-cio osobowy, Model 1925 rok.
Przedstawicielstwo samochodów „CHEVROLET”
„AUTO-GARAŻE” WILEŃSKA 26, TEL. 13-61. — 8



W KAŻDEM BIURZE powinna znajdować się najlepsza amerykańska maszyna do pisania **„UNDERWOOD”**

a także szwedzka maszyna do liczenia **„ORIGINAL-ODHNER”**

i angielski powielacz **„ELLAMSA”**

do robienia dużej ilości odbitek z jednego oryginału

Jen. Rep. GERLACH—Warszawa, ul. Ossolińskich 4.



KREM

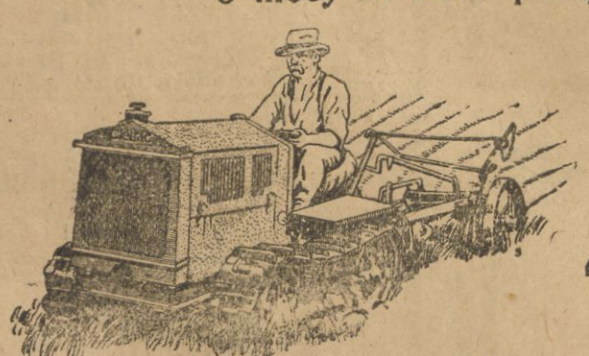
azimi

METAMORPHOSA

Radykalnie usuwa piegi, węgry, zmarszczki i inne wady cery

„CLETRAC”

o mocy na haku pociągowym



Ponad 50,000 ciągowek — **CLETRAC** — pracuje we wszystkich częściach świata.

100 K. M.

12 K. M.

20 K. M.

30 K. M.

40 K. M.

Światowej sławy amerykańskie ciągowki gąsienicowe

„CLETRAC” dla przemysłu i rolnictwa wyrobu The Cleveland Tractor Co., Cleveland, Ohio U. S. A., modele 1929 r., urzędowo wypróbowane na uniwersytecie w Nebraska — tanie w kupnie i eksploatacji poleca przedstawicielstwo na Polskę i w m. Gdańsk.

GÓRNOŚLĄSKIE TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE

Warszawa, Sewerynow 3, Telefony: 221-44, 247-54, 247-66. skr. teleg. Getepe.

PRZEDSTAWICIELE REJONOWI POSZUKIWANI.

Kino-Teatr „HELIOS”
Wileńska 38.

KINO-TEATR „POLONIA”
Mickiewicza 22.

Kino „Picadilly”
WIELKA 42.

KINO „Wanda”
Wielka 30.

Dziś Sensacyjny superfilm Największa sława ekranu, niezrównana **DOLORES DEL RIO** jako **TANCERKA Z MOSKWY** oraz bohater obrazów „Anioł ulicy” i „Siódme Niebo” **CHARLES FARRELL** w roli Wielk. Ks. Michała w wstrząsającym dramacie „TANCERKA”. Obraz ilustruje szereg postaci histor. ost. czasów caratu: Mikołaja II, jego dwór, działaczy bolsz. oraz romantyczne przygody wielk. ks. Michała. Prawdziwa miłość górą nad wszelkie przesady i różnice klasowe! Sensacyjne wydarzenia, przepych wystawy. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Dziś dramat **„DZIEWCZĘCY RAJ”** (NOWOCZESNA PANNA) budzącej się miłości piękny **LIVIO PAWANELLI**, czarująca **MARJA PAUDLER** i dźwięczny **GEORG ALEKSANDER**. Akcja rozgrywa się w wytwornych salonach, i na tle przepięknych krajobrazów. Początek seansów o godz. 3.20, ost. 10.25.

Dziś Dawno oczekiwana premiera! Najgenialniejsza i najpopularniejsza para artystów **JANET GAYNOR** i **CHARLES FARRELL**, znane z filmu „Siódme Niebo” w nowym olśniewającym arcydziele Franka Borzage'a **„Anioł ulicy”** dramat erotyczny w 12 akt. Film, pełny nastrojowego czaru i poetyckiego polotu. Film, ilustrujący dzieje nieśczęśliwych dziewcząt, zmuszonych przez fatalny los i skrajną nędzę do kupienia swem ciałem. Film dla oka i dla serca.

Dziś Największe arcydzieło 1 raz w Wilnie, jedyny film, który ukazał się w Polsce pod protektorem posła Ameryki. Największe odzwierciedlenie, zniszczenia potęgi niemieckiej na lądzie i morzu **NAJWIEKSZY TRYUMF ŚWIATA** „Miłość i krew” potężny niebawymy dramat w 12 akt. w którym udział bierze cała armia amerykańska przy zastosowaniu najnowszych zdobyczy technicznych. W rolach gł.: **RICHARD BARTELMERS** i **MOLLY ODAY**.

Calel NOZ ul. Niemiecka 19

telefon 890.

Nadeszły modne materiały na wiosenny i letni welna, jedwab, kamgarny, szewiory e. f. e.

firanki, portjery, dywany.

LEKARZE

DOKTOR Nawykieviczowa przyjmuje od 11-12 i od 5-6. Choroby skórne, leczenie włosów, operacje kosmetyczne i kosmetyka lekarska. Wilno, Wileńska 33 m. 1. W.Z.P. 77

DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych. od 9-1, od 5-8 wiecz.

Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDOW MOCZOWY. od 12-2 i od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277. W. Zdr. Nr. 152.

Dr. POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje czenie światłem: Sól od godz. 10 do 11 od lux, lampy Bacha 5-7 p.p. W. Pohlana (sztuczne słońce górka 2. róg Zawalnej skł. i elektryczność 8115- W.Z.P. (diatermia). 0815

DOKTOR L. GINSBERG choroby weneryczne pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

Dr. G. WOLFSON weneryczne, moczopłciowe i skórne, ul. umiłowane z wygo- Wileńska 7, tel. 1067. dami do wynajęcia Pańska 4-2. — 0

DOKTOR BLUMOWICZ Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 21. Od 9 i 13-8. (Telef. 921).

Dr. Hanusowicz Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne, weneryczne, go- dziny przyj. 5-7 pp. Zamkowa 7-1 Le- neryczne. Przyjmuje czenie światłem: Sól od godz. 10 do 11 od lux, lampy Bacha 5-7 p.p. W. Pohlana (sztuczne słońce górka 2. róg Zawalnej skł. i elektryczność 8115- W.Z.P. (diatermia). 0815

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

DOKTOR 2 pokoje w wynajęcie w domu pod pensjonat pod Wilnem. Miejsce syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, te-Biuro Reklamowe 567. Przyjmuje Grabowskiego, Gar- od 8 do 1 i od 4 do 8 barska 1. — 6

Taksówka Ford sprzedaje się w dobrym stanie. Po- locka 4 m. 12. — 8

ŚWINIA wielkiej angielskiej rasy, opatrzona dokumentami, urodzona 5 maja 1928 r., żywej wagi około 8 i 1/5 pudów, z braku kierożna sprzedaje się, ul. Połocka 20-5. — 0

Fortepian koncertowy z podwojną repetycją w dobrym stanie do sprzedania. Gimnazjalna 10 m. 2.

Piano mało używane w najlepszym stanie okazuje się do sprzedania. M. Stefana 19 m. 11.

DOM drewniany blisko centrum, z ogrodem warzywnym i owocowym sprzedamy za 8.000 zł. Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. — 0

POLWARK o ładnym obożeniu od st. kol. 5 km. o obszarze około 75 ha ziemia bardzo dobra, las papiero- wa, zabudowa- nia w dobrym stanie, sprzedamy za- raz dogodnie D. H.-K. „Zacęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. — 0

Herby POLSKIE gotowe, na onyksie, kraw- wniku i t. p. od 45 zł. ze złotym pierśc. artystycznie wykonanym od 85 zł. (przy- stać miarę w zgie- cju palca), wysyła za zalicz. Maga- zyn jubiler. p. f. „Preciosa”, War- szawa, Marszał- kowska 106. 488-L

Posady Potrze- bna służąca do wszystkiego z do- bremi poleceniami. Wiadomość w adm. „Słowa” pod K. L. Zgłaszać się między godz. 9 a 10 rano. — 0

Ekonomia do długoletnia prakty- kę rolną i lasową po- leca inż. górn. Bro- nisław Chądzyński, W. Pohlana 19. — 1

MŁODA inteligentna Francuzka poszukuje kondycji na wyjazd do majątku. Zna polski język i muzykę. Warunki do- godne. Oferty składać do adm. „Słowa” dla niedrogo razem lub M. E. — 0

LOKALE 2 lub 3 pokoje w dobrej rasy z kuchnią do wynaj- ęcia. Dąbrowskiego Ul. Świętego Jacka Nr 3 m. 1. — 0 d. Nr 7 m. 1. — 0

WIELKI KUPIEC posiadający duże doświadczenie fa- chowe w branży towarów żelaznych i artykułów technicznych dobrze wprowadzony u dostawców i odbiorców: instytucjach państwowych i prywatnych posiada odpowiednie lokale i urządzenia **POSZUKUJE KAPITALISTÓW** celem założenia w Wilnie hurtowego składu towarów żelaz- nych i artykułów technicznych. Poważne oferty skierować: Biuro ogłoszeń I. KARLIN, WILNO NIEMIECKA 22.

ZGUBY Zgubiona książkę wojskową, wyd. na imię Władys- ława Horbacz, ro- dnik 1901, wyd. przez P. K. U. Lida, unie- ważnia się. — 0

RÓŻNE

Student może natychmiast wy- jechać na wieś jako korepetytor. Oferty do adm. „Słowa” pod „Akademik”. — 0

Francuzka rodowita - paryżanka z dyplomem uniwer- syteckim, w wieku średnim poszukuje posady w mieście, lub na wyjazd, ul. Mickie- wicza 22 m. 36. — 0

Krawcowa poszukuje pracy w prywatnych domach. szyle palta i sukienki damskie i dziecięce. Zawalna 3-14. — 0

Nauka pisanie na maszynie, ul. Orzeszkowej 11 m. 16, od g. i 6-ej.

Solidnie przepisujemy NA MASZYNACH Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. — 0

Oszczędności swoje ulokuj na 12 proc. rocznie. Gotów- ka twoja jest zabez- pieczona złotem, sre- brem i drogiemi ka- mieniami. LOMBARD Plac Katedralny, Bi- skupia 12, wydaje po- zyczki pod zastaw złota, srebra, brylan- tów, tutej i różnych towarów 2081-0

PIENIĄDZE na oprocentowanie w każdej kwocie lokujemy solidnie, na absolutnie pew- ne gwarancje Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 1681-0

Lokujemy KAPITAŁ pod gwa- rancje wekslowe i hipoteczne D. H.-K. „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 1591-0

Francuzka rutynowana nauczy- cielka poszukuje kon- dycji na lato do ma- jątku. Oferty składać do adm. „Słowa” dla L. Claudin. — 2

Nauczycielkę języka francuskiego (z konwersacją) i mu- zyki poszukują na wyjazd do dziewczyn- ki dziesięcioletniej. Zgłaszać się 19-go i 2-go b. m.: hotel Bristol, pok. Nr 10-ty od godz. 10-ej do 11-ej rano. 911-2